

Tury Kultury: Anna Seniuk

Kluczyki w maśle i buty nie do pary...

Na scenie, czy to podczas spektaklu, czy spotkania z wielbicielami, olśniewa. Kiedy gra, jest pewna swojej roli i kreuje ją perfekcyjnie, w rozmowie z publicznością natomiast tryska humorem i rozbawia kolejnymi anegdotami. Tym bardziej trudno uwierzyć, że Anna Seniuk prywatnie to osoba niezwykle skryta, małomówna i... roztargniona. Rąbka tajemnicy uchyliła przybyłym towarzysząca Aktorce córka Magdalena Małecka-Wippich. Resztę sekretów wyjawia Państwu książka „Nietykowa baba jestem”, która jest szczerą rozmową obu Pań. Zapraszamy do lektury.